

Grzegorz Bachanek

„Wzór życia chrześcijańskiego w objawieniach z Medziugorja (1981–2008”, Maciej Arkuszyński, Warszawa 2009 : [recenzja]

Łódzkie Studia Teologiczne 20, 365-366

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Arkuszyski, *Wzór życia chrześcijańskiego w objawieniach z Medjugorie (1981–2008)*, Warszawa 2009.

Książ Arkuszyński podjął istotny temat objawień Matki Bożej w Medjugorie. Miliony ludzi odwiedzających to miejsce, inspirujących się jego duchowością potrzebują kompetentnej oceny tego niezwyklego fenomenu.

We współczesnej teologii istnieje chyba pewna podejrzliwość wobec objawień prywatnych i w związku z tym następuje pewne rozejście się teologii i pobożności wiernych. Być może niejeden z teologów obawia się podejmowania tematu budzącego tak wielkie emocje i spory, a u wielu wzbudzającego uśmiech politowania i zarzut naiwności. Stąd warto docenić śmiałość autora wymienionej pracy.

Badania tematu wymagały uwzględnienia różnorodnych źródeł. Autor w swojej bibliografii ujmuje publikacje w języku chorwackim, francuskim, włoskim, angielskim czy niemieckim. Obok książek i artykułów korzysta ze stron internetowych, kaset wideo, komputerowych zbiorów dokumentów. Od strony problemowej uwzględnia m.in. opisy objawień, dokumenty Magisterium Kościoła, opracowania teologów, prace z dziedziny teorii literatury, zasady interpretacji i oceny objawień prywatnych.

Spojrzenie autora na fenomen Medjugorie cechuje wieloaspektowość. Omówił historię objawień, badania nad nimi, formę literacką, treść doktrynalną, sens duchowy i moralny, owoce.

Praca napisana jest językiem komunikatywnym. Autor formułuje wyniki badań w sposób zwięzły. Dokładny spis treści charakteryzuje się przejrzystością, co ułatwia zapoznanie się z problematyką pracy.

Całą pracę podzielił autor na pięć rozdziałów. W pierwszym omówił kontekst objawień od strony historii, sytuacji politycznej i religijnej w dawnej Jugosławii, przebieg objawień, pierwsze badania naukowe nad nimi, stanowisko Kościoła, opinie teologów. Drugi rozdział poświęcony jest problemowi ustalenia treści objawień. W trzecim spotykamy się z ze znaczeniem przekazu z Medjugorie w kształtowaniu życia chrześcijańskiego. Rozdział czwarty poświęcony jest dogmatycznej wartości przekazanych treści. W piątym rozdziale autor przede wszystkim podejmuje zagadnienie modlitwy i Eucharystii.

Oczywiście przy lekturze pracy pojawiają się także pewne wątpliwości czy pytania. Odwołania do prywatnych opinii papieża Jana Pawła II wydają się moim zdaniem zbyt mało ostrożne, jeżeli chodzi o weryfikację tych opinii i ich znaczenia. W korzystaniu z materiałów zamieszczonych na stronach internetowych związanych z Medjugorie wskazany byłby chyba większy krytycyzm. Długotrwałość objawień (ponad 27 lat) zachęca do refleksji nad tym, czy i jak zmieniają się one w czasie.

Praca pobudza do głębszej refleksji nad kościelnym zakazem organizowania oficjalnych pielgrzymek do Medjugorie. Jak go rozumieć? Jaka powinna być postawa Kościoła wobec zjawisk przynoszących duchowe owoce, a nieuznanych oficjalnie przez Kościół?

Nasuwają się tutaj kolejne pytania. Kto powinien badać tego rodzaju fenomeny? Czy pojedyncza diecezja jest do tego w ogóle przygotowana? Jak uniknąć stronniczości w badaniach objawień prywatnych? Jak zbadać duchowe owoce, które często wymykają się statystyce? Czy można ocenić liczbę tych, którzy w Medjugorie odzyskali wiarę, czy też radykalnie odmienili swoje życie? Zasad-

nicoz dobre, ale w pewnych kwestiach także negatywne skutki doświadczenia Medjugorie mogą być dostrzegalne dopiero po latach.

W książce widzimy wielkie serce i pasję autora, spotkania z wizjonerami, osobiste doświadczenie pielgrzyma (14). Autor potrafi docenić wkład i pomoc innych osób w powstanie pracy. Jest tutaj obecna odwaga zmierzenia się z jednym z trudnych i kontrowersyjnych tematów współczesnego chrześcijańskiego życia i myślenia. Ale równocześnie widzimy umiejętne stosowanie przez autora odpowiednich metod badawczych i właściwe posługiwanie się źródłami.

Przypomnienie prostego przekazu z Medjugorie może być pomocne każdemu chrześcijaninowi. Maryja jako miłująca Matka odpowiada na znaki czasu (270). Zwraca się do współczesnego człowieka, który przestał się modlić, zaufał sobie, pogubił się, utracił skarb wiary. Matka prowadzi do Syna. Zachęca do modlitwy serca, przygotowania do Eucharystii, zapomnianego dzisiaj postu, do pokuty, pokory.

Praca jest doktorem obronionym na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie.

ks. Grzegorz Bachanek

Małgorzata Laskowska, *Ks. Stefan Wyszyński jako dziennikarz i redaktor (1924–1946)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, ss. 338.

Kapłan – dziennikarz, to zestawienie ma współcześnie licznych krytyków. Słyszymy o „mieszaniu się” Kościoła do życia publicznego, a zwłaszcza do polityki. O tym, że domeną kapłana powinny pozostać ambony, w każdym razie są nimi środki społecznego przekazu. Przykładem mogą być tutaj doświadczenia medialne o. Tadeusza Rydzyka czy ks. Marka Gancarczyka. Tymczasem – wedle nauczania Kościoła – kapłani mają obowiązek zabierania głosu w mediach (tradycyjnych i nowych), prezentowania w nich katolickiego spojrzenia na wybrane problemy. Przypomniał o tym papież Benedykt XVI w 2010 r., w skierowanym do kapłanów Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: „świat cyfrowy [...] otwiera wielkie perspektywy i aktualizacje dla Pawłowego wezwania: *Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!* (1 Kor 9, 16). Toteż wraz z ich rozpowszechnieniem odpowiedzialność za głoszenie nie tylko wzrasta, ale staje się coraz pilniejsza i wymaga bardziej uzasadnionego i skuteczniejszego zaangażowania [...] Któż lepiej od męża Bożego może rozwinąć i wprowadzić w życie, dzięki swym kompetencjom w zakresie nowych środków cyfrowych, duszpasterstwo, które uczyni żywym i aktualnym Boga w dzisiejszej rzeczywistości i ukaze religijną mądrość przeszłości jako bogactwo, z którego należy czerpać, aby godnie przeżywać dzień dzisiejszy i w sposób właściwy budować przyszłość?”¹.

W Polsce międzywojennej mieliśmy wielu wybitnych kapłanów – dziennikarzy o wyraźnych poglądach, odważnych i zaangażowanych wypowiedziach, celnych spostrzeżeniach i konstruktywnych rozwiązaniach trudnych kwestii społecznych i politycznych. To pewien wzorzec współczesnej działalności duchownych publicystów. Dość wspomnieć o św. Maksymilianie Marii Kolbom, „geniuszu mediów katolickich II Rzeczypospolitej” (porównanie dr Grzegorza Łęcickiego). Takim kapłanem był bł. Ignacy Kłopotowski, którego analizę twórczości dziennikarskiej przedstawił w swojej monografii ks. dr Andrzej Adamski, dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie². Publikacja dr Małgorzaty Laskowskiej to kolejna rozprawa powstała w środowisku naukowym IEMiD UKSW, ukazująca fenomen kapłana – dziennikarza. Książd Wyszyński był zaangażowany w pracę kilku redakcji czasopism regional-

¹ Benedykt XVI, Orędzie na XLIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa*, 2010.

² A. Adamski, *Kapłan i dziennikarz. Błogosławiony ks. Ignacy Kłopotowski*, Warszawa: Wyd. Sióstr Loretanek 2008.